

wiarę – również w *Jezusie ośmieszonym* uniknął tej deklaracji. Z *Jezusa ośmieszonego* emanuje wszelako rewerencja Kołakowskiego wobec chrześcijaństwa i fascynacja względem Jezusa. Dzieło myśliciela, choć naznaczone niepewnością i lękiem o przyszłość ludzkości, niesie jednocześnie pokrzepienie. Świadomość apokalipsy, o zachowanie której zabiega Kołakowski, nie jest tu bowiem tożsama z popadnięciem w ascezę, tudzież uciekaniem w indyferentyzm i szerzeniem defetyzmu. Owa perspektywa końca winna usposabiać do przywiązywania większej wagi odnośnie do tego, co przekracza doczesność. Filozof wskazuje, że istnieje remedium na potęgujące się trudności współczesności – jest nim zwrócenie się ku nauczaniu Chrystusa. Niepodobna nie mniemać, iż formułowanie takiej odpowiedzi w wielu środowiskach zrodzi konsternację. Pamiętać wszakże należy, że przed dwoma tysiącami lat chrześcijaństwo zdołało nadać światu nowe oblicze. Kołakowski nie ma wątpliwości, że jest zdolne uczynić to również teraz.

PAULINA SULENTA

Rec.: *O uniwersytecie*, w serii „Wykłady Otwarte imienia Ojca Profesora Mieczysława A. Krąpca OP”, red. A. Maryniarczyk, T. Duma, K. Stępień, Lublin: PTTA, 2014, 217 s.

Książka stanowi piąty tom z serii „Wykładów Otwartych imienia Ojca Profesora Mieczysława A. Krąpca OP”. W ramach tej serii od 2010 roku publikowane są materiały nawiązujące do spotkań poświęconych osobie i dziełu o. prof. M.A. Krąpca, organizowanych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II z okazji kolejnych rocznic śmierci Ojca Profesora przez Katedrę Metafizyki KUL oraz Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.

Pozycja składa się z dwóch części. Pierwsza dotyczy sesji Wykładów otwartych wpisujących się w obchody 5. rocznicy śmierci M.A. Krąpca. W jej skład wchodzi: homilia bp. Henryka Tomasika *Pasterz prawdy i wolności*, treść dwóch wykładów prof. dr. hab. Stefana Sawickiego, pt. *Uniwersytet katolicki – uczelnia o wielu funkcjach* oraz *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach trudnych*, wybrane teksty M.A. Krąpca poświęcone problematyce uniwersytetu i specyfice KUL: *Uniwersytet, Katolicki – Uniwersytet – Lubelski*, *O otwartość uniwersytetu*, *O antropologiczny profil KUL* oraz zapis wypowiedzi M.A. Krąpca: *O uniwersytecie i pomniku Jana Pawła II*, *O Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II i latach rektorowania – opowiada Mieczysław A. Krąpiec*.

Druga część książki poświęcona jest uroczystości nadania imienia o. prof. M.A. Krąpca Gimnazjum nr 3 w Lublinie. Składają na nią: homilia abp. prof.

dr. hab. Stanisława Wielgusa – *Czas młodości, to czas wzrastania w Bożej i ludzkiej mądrości* oraz *Varia*, które zawierają sprawozdania z Międzyszkolnego Konkursu Edukacyjnego „Ojciec Krąpiec – filozof i pedagog” (A. Czajczyk), obchodów 5. rocznicy śmierci M.A. Krąpca (ks. T. Duma) i okolicznościowej wystawy „Ojciec prof. M.A. Krąpiec – w trosce o Katolicki Uniwersytet Lubelski (8–30 maja 2013)” (M. Nawracała-Urban), jak też fragmenty prac nagrodzonych w konkursie. Należy nadmienić, że chociaż niektóre z tekstów zostały uprzednio opublikowane, to jednak inne – jak np. wykłady prof. S. Sawickiego czy wypowiedź M.A. Krąpca *O uniwersytecie i pomniku Jana Pawła II* – nie ukazały się dotychczas drukiem, przez co recenzowana książka wnosi pewne *novum* do literatury przedmiotu.

We wprowadzeniu *O posłudze i zadaniach uniwersytetu* redaktor naukowy serii ks. prof. A. Maryniarczyk przywołuje wymowny fragment przemówienia A. Einsteina, wygłoszonego w 1938 roku w Instytucie Technologicznym w Kalifornii. Ten wybitny naukowiec zwrócił się wówczas do studentów z apelem:

Nie wystarczy, jeśli nabędziecie umiejętności stosowania wiedzy dla pożytku człowieka. To sam człowiek i jego los muszą być głównym celem wszystkich zabiegów technicznych, dotyczyć muszą wielkiego wciąż nie rozwiązanego problemu organizacji pracy i rozdziału dóbr, aby wysiłki naszego mózgu stały się błogosławieństwem, a nie przekleństwem ludzkości. Nie zapominajcie o tym nigdy wśród swych wykresów i równań<sup>1</sup>.

Zdaniem Księdza Profesora, szczególnie dzisiaj, w dobie zawrotnego postępu w dziedzinie techniki i technologii, z nową siłą wybrzmiewa pytanie o potrzebę istnienia, koncepcję i rolę uniwersytetów o profilu humanistycznym. Namysł nad tą kwestią winien dokonywać się zwłaszcza w kręgu katolickich środowisk akademickich, gdyż tak jak w średniowieczu Kościół zainicjował powstanie uniwersytetu, tak obecnie zobowiązany jest do obrony jego humanistycznego oblicza.

Powyzszy postulat wydaje się realizować w tekście *Uniwersytet katolicki – uczelnia o wielu funkcjach* prof. Stefan Sawicki, prorektor KUL w latach 1971–1983. Autor na wstępie odnotowuje, że w momencie powstawania i w początkowej fazie funkcjonowania uniwersytetów „katolickość” stanowiła ich relewantny składnik i dlatego nie wymagała specjalnego uwidaczniania w nazwie. Wszystkie uniwersytety były katolickie, gdyż jako instytucje wyszły z łona Kościoła zachodniego i dlatego dominującą rolę w ich strukturze odgrywała teologia. Sytuacja zaczęła ulegać zmianie w XVI i XVII wieku, kiedy miejsce teologii zajęły nauki szczegółowe. Zmiana podejścia do nauki znalazła odzwierciedlenie w nowym statusie uniwersytetów, które stały się instytucjami świeckimi, niekiedy radykalnie zlaicyzowanymi i wrogo nastawionymi do Kościoła, co z kolei przyczyniało się do eliminowania chrześcijaństwa z nauki, a ostatecznie z całej kultury. Reakcję

<sup>1</sup> A. Einstein, *Abdy nauka była błogosławieństwem a nie przekleństwem ludzkości*, „Problemy” 2 (1946) nr 4, s. 60.

na powiększający się rozdźwięk między światem nauki a Kościołem stanowiła – zdaniem Profesora – działalność papieża Leona XIII oraz rodząca się na tle jego nauczania katolicka nauka społeczna i myśl neotomistyczna. W tym kontekście ukształtowała się obecna koncepcja uniwersytetu katolickiego.

Prof. Sawicki podkreśla, że współczesne uniwersytety katolickie przejęły rolę dawnych uniwersytetów średniowiecznych, które były katolickie ze swojej natury (s. 28). Dwa główne cele, jakie zwykło się stawiać przed nowymi uniwersytetami, to „interpretowanie rzeczywistości w duchu chrześcijańskim i kształcenie inteligencji katolickiej” (s. 28). Autor zauważa, że mimo istnienia licznych dokumentów Stolicy Apostolskiej oraz opracowań naukowych dotyczących roli uniwersytetów katolickich we współczesnym świecie, w praktyce koncepcja tego typu uczelni nie jest jednak do końca sprecyzowana. Zasadnicza trudność wynika z niejasnego ujęcia relacji między nauką a wiarą, a także z kryzysu uniwersytetu jako instytucji społecznej.

Następnie prof. Sawicki próbuje nakreślić własną modelową wizję uniwersytetu katolickiego. W tym celu wskazuje i krótko charakteryzuje funkcje, które powinien pełnić taki uniwersytet: 1) funkcja naukowa, realizowana w szerszym zakresie niż ma to miejsce w przypadku uniwersytetów świeckich, 2) funkcja dydaktyczna, 3) funkcja formacyjna, 4) funkcja kulturowa spełniana m.in. poprzez udział profesorów w publicznych dyskusjach światopoglądowych, organizowanie konferencji i kongresów poświęconych problemom doniosłym społecznie oraz podejmowanie badań nie tylko nad kwestiami szczegółowymi, ale również dążenie do udzielania odpowiedzi na pytania o charakterze ogólnym.

Z wielorakich – szerszych niż w przypadku uniwersytetów świeckich – funkcji uniwersytetu katolickiego, wynikają zdaniem Profesora następujące wymogi dotyczące jego działania: 1) zachowanie niezależności materialnej i autonomii naukowej, 2) zatrudnienie większej liczby pracowników niż w innych uniwersytetach, celem uzyskania wysokiego poziomu i efektywności pracy, 3) ograniczenie liczby takich uczelni, 4) rezygnacja z ambicji maksymalistycznych, 5) skoncentrowanie się na naukach humanistycznych, 6) elitarność – liczba studentów nie powinna przekraczać 10 tys. Podsumowując, Profesor stwierdza, że zaproponowana przez niego koncepcja ma jedynie charakter modelowy, a jej pełna realizacja – ze względu na wielość różnorodnych uwarunkowań – w praktyce może okazać się trudna.

W kolejnym artykule zatytułowanym *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach trudnych* prof. S. Sawicki nakreśla niełatwą rzeczywistość, w jakiej przyszło funkcjonować KUL zarówno przed wojną, jak i po jej zakończeniu. Odnosząc się do działalności Uniwersytetu w czasach PRL-u, Autor stwierdza:

Łatwo czytelna dwulicowość władz państwowych sprawiała, że legalność działalności KUL-u była w istocie *quasi*-legalnością, a to z kolei powodowało, że lojalność Uczelni w stosunku do władz musiała być z konieczności *quasi*-lojalnością. Obiektywne okoliczności sprawiały więc, że samo istnienie katolickiego uniwersytetu w komunistycznym państwie było oparte na sprzecznościach, miało charakter swoistego paradoksu” (s. 42).

Te niewątpliwie trudne dla Uniwersytetu lata Profesor postrzega jednak jako dobry czas, a nawet błogosławiony (s. 43). Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że KUL, wznawiając swoją działalność w 1944 roku, z czasem zaczął uzyskiwać status uniwersytetu ogólnopolskiego. W kolejnych latach panowania ustroju komunistycznego pełnił coraz bardziej doniosłą rolę społeczną – znajdowali w nim zatrudnienie profesorowie i studenci usuwani z innych uczelni, kształtowała się wolna myśl narodowa i patriotyczna, pole działania znajdowali działacze opozycji niepodległościowej itd.. KUL zyskiwał na znaczeniu szczególnie w sferze nauki. Mimo nacisków i obciążeń finansowych nakładanych przez państwo, na KUL-u rozwijano te gałęzie wiedzy, które na innych uniwersytetach były redukowane (np. teologia) lub poddawane wpływowi ideologii (np. filozofia) oraz prowadzono szereg nowatorskich badań, realizowanych m.in. dzięki zastosowaniu pluralizmu metodologicznego, wbrew powszechnie panującemu „reżimowi” metodologii marksistowskiej. KUL odegrał również istotną rolę w posłudze Kościołowi w Polsce, stając się głównym ośrodkiem myśli teologicznej, jedynym miejscem kształcenia duchowieństwa na poziomie akademickim oraz centrum formacji inteligencji katolickiej (s. 49 i nn.).

Za największe osiągnięcie KUL-u w czasach PRL-u Profesor uważa dydaktykę i formację młodzieży (s. 50). Przywołuje wiele przykładowych treści wymazanych z programu uczelni państwowych, z którymi mogli zapoznać się studenci KUL. Podkreśla, że wykorzystanie przez Uniwersytet trudnych warunków do maksymalnego rozwoju, stanowiło wynik mądrej strategii Kościoła polskiego, która zakładała niezależność finansową, polityczną, naukową i dydaktyczną Uniwersytetu, jak również czuwała nad granicami ewentualnych ustępstw wobec państwa (s. 53 i nn.). Twierdzi, że istotną rolę w realizacji ogólnych dyrektyw odegrali przede wszystkim wybitni rektorzy KUL, którzy „stosownie do aktualnych możliwości politycznych i własnych uzdolnień, przy bardzo małych i pozornych w istocie ustępstwach w stosunku do żądań władz, zachowali niezależność instytucji, zwłaszcza chroniąc wolność nauki i nauczania, czyli tego, co stanowi istotę uniwersytetu” (s. 54). Na zakończenie Profesor stawia diagnozę, że chociaż po 1989 roku, obiektywnie rzecz biorąc, nadeszły dla Uniwersytetu lata dobre, to jednak piętrzące się trudności wydają się być większe niż w czasach dawniejszych (s. 55). Dlatego w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej i w nowym kontekście kulturowym należy ponownie przemyśleć misję KUL-u wobec nauki, Kościoła i narodu.

W czterech następujących tekstach, wchodzących w skład pierwszej części książki, przedstawiona została wizja uniwersytetu M.A. Krąpca. Pierwszy traktuje o uniwersytecie w sposób ogólny, drugi dotyczy konkretnie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, trzeci i czwarty ukazują natomiast misję uniwersytetu, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką powinien pełnić KUL.

W artykule zatytułowanym *Uniwersytet* M.A. Krąpiec wyjaśnia, czym jest uniwersytet, jaka jest jego geneza, struktura oraz cele. Podkreśla, że uniwersytet powstał w kręgu chrześcijańskiej kultury europejskiej, dla której centralnym

punktem zainteresowania był człowiek i jego działanie w społeczeństwie. Z tego względu zasadniczym celem prowadzonych na uniwersytecie badań jest zawsze człowiek jako autonomiczny byt sam w sobie, a także jako byt pozostający w relacji do innych ludzi i Absolutu. W kontekście coraz częstszego podporządkowywania przez uniwersytety świeckie swoich celów i struktury potrzebom rynku, Krąpiec dostrzega szczególną misję humanistycznych uniwersytetów katolickich. Namysł w ramach tego typu studiów uniwersyteckich powinien koncentrować się przede wszystkim na „człowieku ujętym w najważniejszych aspektach jego życia osobowego: w aspekcie zbawienia (teologia), w aspekcie struktury bytowej i działania osobowego (filozofia), w aspekcie życia społecznego (prawo); w aspekcie wytwarzania dzieł, czyli twórczości (wydział humanistyczny – *artium*)” (s. 65 i nn.).

W kolejnym tekście pt. *Katolicki – Uniwersytet – Lubelski* Ojciec Rektor wyjaśnia poszczególne człony tej nazwy. Przymiotnik „katolicki” oznacza powszechność, przejawiającą się w otwarciu zarówno na to, co doczesne, jak i wieczne czy transcendentne, fundującą od strony przedmiotu szeroki zakres badań oraz zapewniającą od strony podmiotu właściwą formację intelektualną badacza, który w swoich analizach winien kierować się obiektywnymi prawami bytu, a nie apriorycznymi regułami i ustaleniami. Rzeczownik „uniwersytet” wskazuje na uniwersalistyczny rys uczelni, która jako taka nie może zostać zredukowana do miana „akademii”, „instytutu” czy „szkoły wyższej” (s. 71). Krąpiec uważa, że KUL wpisuje się w tradycję uniwersytetów rozumianych jako wspólnota ludzi reprezentujących różne gałęzie wiedzy, spełniając jednocześnie swoje specyficzne zadania, do których należy m.in. badanie przejawów kultury katolickiej oraz kształcenie duchowieństwa. Przymiotnik „lubelski” M.A. Krąpiec wiąże z miejscem, w którym urzeczywistniona została idea ks. Idziego Radziszewskiego. Zauważa, że KUL, który początkowo pełnił rolę uniwersytetu regionalnego, po II wojnie światowej został uniwersytetem ogólnopolskim – „jego mecenasem stał się właściwie polski lud zamieszkujący tereny od Bugu po Odrę – Uniwersytet przeszedł na własność wszystkich polskich katolików” (s. 74).

Dwa następne teksty dotyczą uniwersytetu ujętego w aspekcie funkcjonalnym. W pierwszym – *O otwartość uniwersytetu*, o. Krąpiec definiuje otwartość odniesioną do uniwersytetu jako „nieukoniecznienie jego działalności zarówno»od zewnątrz«, jak i »od wewnątrz«” (s. 77). Analizując uwarunkowania współczesnych uczelni, odnotowuje, że wyraźne piętno odciska na nich przyjęta koncepcja nauki (szczególnie skoncentrowanie badań na świecie narzędzi-wytworów), wskaźniki ekonomiczne oraz monizm kulturowy. Doceniając rolę, jaką pełnią uniwersytety w rozwoju gospodarczym oraz w realizacji doraźnych celów społecznych, Krąpiec podkreśla, że tak jak w obiektywnej hierarchii środków i celów, pierwszym i ostatecznym celem jest człowiek, tak też w dyskursie uniwersyteckim naczelnym miejscem winno przypadać refleksji antropologicznej.

Uwzględniając czynniki determinujące uniwersytet, Ojciec Profesor twierdzi, że wewnętrzna otwartość uniwersytetu będzie się zatem wyrażała w dążeniu do przekroczenia aktualnego modelu nauki w stronę poszerzenia jej przedmiotu o problematykę

człowieka oraz uwzględnienia humanistycznych aspiracji naukowca. Otwartość ta manifestuje się także w zorientowaniu prowadzonych na uniwersytecie badań nie tylko na osiągnięcie korzyści gospodarczych, ale przede wszystkim na realizację celów czysto teoretycznych, czyli na poznanie dla samego poznania. Otwartość uniwersytetu „od zewnątrz” przejawia się natomiast w pluralizmie kulturowym, wolności badań i publikacji, możliwości prowadzenia dialogu oraz przestrzeganiu dystynkcji dotyczących porządków poznawczych i dziedzin życia duchowego (s. 95).

W tekście *O antropologiczny profil KUL* M.A. Krąpiec formułuje pod adresem wspólnoty akademickiej ogólne postulaty dotyczące konieczności podjęcia gruntownych, a zarazem całościowych studiów nad człowiekiem. Zwraca uwagę, że KUL poprzez obranie wyraźnie humanistycznego profilu badań może nie tylko uzupełniać lukę w planach badawczych innych, świeckich uniwersytetów, ale także jako uczelnia katolicka ma szansę na ujęcie człowieka w szerszym, nadprzyrodzonym aspekcie. Autor podaje również kilka szczegółowych wskazań odnoszących się do konkretnych wydziałów i katedr, podkreślając m.in. ważną rolę wykładu z antropologii filozoficznej w programie studiów. Dopelnieniem rozważań nad szczególną misją, jaką pełnił i nadal powinien pełnić KUL, są wypowiedzi Ojca Rektora *O uniwersytecie i pomniku Jana Pawła II* oraz fragmenty wywiadu *O Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i latach rektorowania – opowiada Mieczysław A. Krąpiec*.

Recenzowana pozycja stanowi cenny wkład w refleksję dotyczącą kondycji współczesnych uniwersytetów humanistycznych, w tym szczególnie uniwersytetów katolickich. Zgromadzone materiały, chociaż powstały w różnym czasie, tworzą spójną całość, wskazując racje, które nie tylko uzasadniają potrzebę istnienia tego typu instytucji, ale dodatkowo dowodzą ich istotnej, niezastępowalnej przez inne szkoły wyższe, misji polegającej na wieloaspektowej formacji człowieka. Fakt, że niektóre teksty powstały w kontekście zupełnie innym od obecnego, wydaje się wzmocniać prawdziwość i uniwersalny charakter zawartych w nich tez. Zgodnie z prognozami M.A. Krąpca, mimo zmieniających się stale uwarunkowań politycznych, ekonomicznych oraz społeczno-kulturowych, potrzeba namysłu nad człowiekiem w ramach zorganizowanych studiów uniwersyteckich pozostaje aktualna, a nawet zyskuje na znaczeniu, o czym świadczą choćby debaty społeczne o charakterze bioetycznym czy biotechnologicznym, prowadzone na szeroką skalę w środkach masowego przekazu.

Książka, poza jasnym ogólnym przesłaniem, ma wyjątkowe znaczenie dla społeczności akademickiej KUL. Jest ona warta polecenia przede wszystkim młodszymi pracownikom i studentom, gdyż przedstawia kontekst funkcjonowania Uczelni w czasach PRL-u, ukazując złożoność ówczesnej sytuacji oraz wyzwania, z jakimi musieli zmierzyć się kolejni Rektorzy i cała wspólnota akademicka, aby obronić Uniwersytet przed unicestwieniem w aspekcie materialnym i naukowym. Pozwala także lepiej zrozumieć, czym w swojej istocie był i jest Katolicki Uniwersytet Lubelski, co wyróżnia go spośród innych świeckich, ale również katolickich uczelni w Polsce oraz w jaki sposób może on realizować dewizę *Deo et patriae* we współczesnej rzeczywistości.